

**PRZESŁANKI LEGITYMIZUJĄCE ROZPOZNAWANIE I ROZSTRZYGANIE
W POSTĘPOWANIU ARBITRAŻOWYM SPRAW
O UNIEWAŻNIENIE¹ UCHWAŁY SPÓŁKI KAPITAŁOWEJ**

**Streszczenie rozprawy doktorskiej
przygotowanej pod kierunkiem Prof. UJ dr hab. Andrzeja Kubasa**

1. Przedmiotem rozprawy jest kompleksowe przedstawienie problematyki dopuszczalności rozstrzygnięcia sporów o ważność uchwał spółek kapitałowych w postępowaniu arbitrażowym, w szczególności ustalenie przesłanek, których spełnienie w takim postępowaniu legitymizuje wyrok unieważniający uchwałę. Pojęcie ‘przesłanek legitymizujących arbitrażowy wyrok unieważniający uchwałę’ jest synonimem przesłanek, które z perspektywy praw konstytucyjnych i zasad postępowania cywilnego muszą zostać spełnione w postępowaniu arbitrażowym, aby moc prawna wydanego w nim wyroku została w następstwie postępowania delibacyjnego zrównana z mocą prawną wyroku sądu państwowego.
2. Praca podzielona jest na pięć rozdziałów.
3. W **rozdziale pierwszym** rozważony został problem stanowiący „oś” wszystkich dalszych rozważań pracy, mianowicie, czy z perspektywy **konstytucyjnego wzorca prawa do sądu** standard ochrony prawnej realizowanej przed prywatnym sądem arbitrażowym równoważny jest z tym, jaki zapewnia postępowanie przed sądem państwowym. Odpowiedź na pytanie jest twierdząca, pomimo że konstytucyjne domniemanie kompetencyjne na rzecz sądów powszechnych wskazuje, iż ustawodawca daje priorytet realizacji konstytucyjnego „prawa do sądu” w trybie postępowania przed sądem państwowym, a nie prywatnym. Dokonanie zapisu na sąd polubowny (zapisu na arbitraż) i wybór postępowania przed sądem prywatnym, jako trybu ochrony praw podmiotowych, nie jest ani rezygnacją z konstytucyjnego prawa do sądu gwarantowanego w art. 45 Konstytucji, ani jego ograniczeniem. Dokonanie zapisu na arbitraż stanowi bowiem dopuszczalne w ramach konstytucyjnej wolności jednostek (art. 31

¹ Pojęcia spór/powództwo „o unieważnienie uchwały” są używane jako skrót myślowy dla określenia sporów/powództw w sprawach o uchylenie bądź stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o. (lub walnego zgromadzenia spółki akcyjnej). Pojęcie „wyrok uchwałowy” będzie synonimem prawomocnego wyroku uchylającego bądź stwierdzającego nieważność uchwały.

Konstytucji) i cywilnoprawnej autonomii woli stron **upoważnienie** sądu prywatnego przez strony, aby ten rozstrzygnął spór.

4. Teza o **konstytucyjnej równoważności państwowego i prywatnego trybu sądowej ochrony praw** podmiotowych, jako dwóch alternatywnych trybów realizacji konstytucyjnego „prawa do sądu”, oparta jest jednak na dwóch założeniach.

Po pierwsze, przesłanką rezygnacji z sądu państwowego na rzecz sądu prywatnego, jako trybu realizacji „prawa do sądu”, musi być **autonomiczna decyzja jednostki**. Konstytucyjna wolność jednostki w wyborze trybu ochrony jej praw zrealizuje się wtedy i tylko wtedy, gdy jednostka świadomie i swobodnie wyrazi zgodę na rezygnację z państwowego trybu ochrony sądowej praw. Wyrazem tej woli jest dokonanie **zapisu na sąd polubowny (zapisu na arbitraż)**.

Po drugie, w arbitrażowym postępowaniu musi zostać zachowany określony, minimalny standard, który zagwarantuje wszystkim stronom spornego stosunku podstawowego zrealizowanie ich **prawa do wysłuchania**, stanowiącego podstawowy elementem składowy konstytucyjnego prawa do sądu (prawo do „rzetelnego procesu”). O ile w postępowaniu przed sądem państwowym **gwarancją** realizacji prawa do rzetelnego procesu są szczegółowe **reguły proceduralne wynikające z zasady formalizmu** postępowania, **to zasada dowolności trybu** postępowania arbitrażowego i brak analogicznych, jak „kodeksowe”, gwarancji realizacji prawa do wysłuchania, może *prima facie* stanowić dla stron postępowania arbitrażowego ryzyko faktycznego „ograniczenia” ich prawa do sądu. Tak jednak nie jest - deficyt ustawowych reguł postępowania arbitrażowego i swoboda stron w zakresie kształtowania procedury nie zwalnia ani stron, ani arbitrów od zachowania w postępowaniu arbitrażowym standardu rzetelnego procesu (w szczególności zrealizowania prawa do wysłuchania przed sądem), analogicznego jak realizowany w postępowaniu przed sądem państwowym.

5. Z perspektywy konstytucyjnej wynikają więc dwie zasadnicze przesłanki, których spełnienie jest konieczne, by zapadłe rozstrzygnięcie sądu prywatnego unieważniająca uchwałę spółki uzyskało konstytucyjną **legitymizację** i mogło zostać zrównane w skutkach prawnych z wyrokiem sądu państwowego (w szczególności by mogło wywołać skutek prawomocności *ultra partes/erga omnes*). Pierwsza, to istnienie **ważnego i skutecznego zapisu na arbitraż wiążącego spółkę i wspólników**. Druga, to spełnienie w konkretnym postępowaniu arbitrażowym o unieważnienie uchwały minimalnych standardów, gwarantujących wspólnikom **rzetelny proces arbitrażowy**.
6. **Dopuszczalność de lege lata rozstrzygnięcia sporów o ważność uchwał** spółki kapitałowej przez sądy arbitrażowe (tj. kwestia istnienia **zdatności arbitrażowej** tej kategorii sporów)

budzi w doktrynie istotne wątpliwości, a w szczytkowym orzecznictwie sądów powszechnych została zanegowana. W tej sytuacji, przed przystąpieniem do szczegółowych rozważań w przedmiocie zapisu na arbitraż i standardów rzetelnego postępowania arbitrażowego (jako przesłanek legitymizujących arbitrażowe rozstrzygnięcie sprawy o ważność uchwały), konieczne jest „wyczyszczenie” przedpola i usunięcie tych nietrafnych wątpliwości. Stosownym rozważaniom w tym zakresie poświęcony jest **rozdział drugi**.

7. Zasadniczy wniosek wynikający z tych rozważań to uznanie, że zdatność arbitrażowa sporów o unieważnienie uchwały spółki kapitałowej w prawie polskim ma charakter **bezwarunkowy**. Zdatność ta nie zależy ani od treści konkretnej klauzuli arbitrażowej, ani od tego czy zapewniono prawo do udziału w postępowaniu i prawo do rzetelnego procesu wszystkim tym osobom trzecim, które miałyby być związane wydanym w tej sprawie wyrokiem unieważniającym uchwałę. Prawidłowa ocena istnienia zdatności arbitrażowej sporów uchwałowych winna bowiem zostać dokonana **abstrakcyjnie, ex ante** (przed powstaniem sporu), a nie *ex post* (po wydaniu wyroku). Jest to bowiem cecha obiektywna określonej kategorii stosunków prawnych, która zależy wyłącznie od spełniania przez nie wskazanych w przepisach przesłanek ustawowych, definiujących zdatność arbitrażową.
8. Abstrakcyjna ocena *ex ante* zdatności arbitrażowej sporu polega wyłącznie na ustaleniu, czy spór taki, zgodnie z treścią art. 1157 KPC, jest sporem o **cywilne prawa (i obowiązki) wynikające z określonego stosunku cywilnoprawnego**, mające **charakter majątkowy lub niemajątkowy**, oraz czy prawa (obowiązki) takie mogą **obiektywnie** być przedmiotem **ugody sądowej (zdatność ugodowa)**. Spór o unieważnienie uchwały oczywiście jest sporem o prawa cywilne wynikające z określonego stosunku spółki kapitałowej. Spór taki posiada również **zdatność ugodową**. Zdatność ugodową posiadają bowiem wszystkie prawa wynikające ze stosunków prawnych mających **atrybut rozporządzalności**, tj. takich, które w drodze czynności prawnej strony mogą wykreować, zmienić w zakresie ich treści lub je znieść. Skoro wspólnicy, jako strony umowy spółki i podmioty praw udziałowych (członkowskich) w spółce, posiadają kompetencję do **samodzielnego dysponowania** stosunkiem spółki, to - w ujęciu abstrakcyjnym, oderwanym od konkretnych okoliczności - stosunek spółki (jak i prawa udziałowe w spółce kapitałowej) mogą być przedmiotem ugody sądowej.
9. Spór o unieważnienie uchwały ma zdatność ugodową z tej wystarczającej przyczyny, że **skutek prawny unieważnienia uchwały, a to jest celem procesu** i skutkiem wyroku uwzględniającego powództwo, może zostać osiągnięty nie tylko poprzez wyrok, ale także w drodze czynności prawnej wspólników – w tym wypadku poprzez współdziałanie wspólników

w granicach przysługującej im autonomii i podjęcie uchwały przeciwnej (względem uchwały zaskarżonej).

10. Istotnym elementem rozważań w zakresie dopuszczalności drogi arbitrażowego postępowania w sprawie o ważność uchwał spółki kapitałowej jest wyjaśnienie kwestii rzekomego związku między zagadnieniem zdatności arbitrażowej sporu o ważność uchwały i kwestią szczególnej, bo **rozszerzonej podmiotowo prawomocności orzeczenia unieważniającego uchwałę** spółki. Ta specyfika wyroku unieważniającego uchwałę (skuteczność *ultra partes/erga omnes*) jest eksponowana w debacie naukowej jako główna przeszkoda w uznaniu zdatności arbitrażowej tej kategorii sporów. Przeszkoda ta jest pozorna, gdyż zdatność arbitrażowa sporów o unieważnienie uchwały spółki kapitałowej (tj. dopuszczalność arbitrażowej drogi postępowania w takim sporze) nie ma nic wspólnego z kwestią zakresu **podmiotowej prawomocności stosownego orzeczenia**. Wniosek ten jest analogiczny do konkluzji na gruncie postępowania przed sądem państwowym - „ryzyko” rozszerzonej prawomocności orzeczenia sądu powszechnego w określonej sprawie cywilnej nie ma żadnego wpływu na ustalenie, czy w danej sprawie dopuszczalna jest droga cywilnego postępowania sądowego.
11. W **rozdziale trzecim i czwartym** przedstawiono szczegółowo rozważania poświęcone zapisowi na arbitraż, jako pierwszej przesłance legitymizującej arbitrażowe rozstrzygnięcie sporu o ważność uchwały spółki kapitałowej. Czynnością prawną kreującą zapis na arbitraż sporów ze stosunku spółki kapitałowej może być albo **zapis pozastatutowy**, tj. czynność wspólników dokonana w umowie odrębnej niż umowa spółki, albo **zapis statutowy**, tj. dokonanie zapisu w umowie spółki (klauzula statutowa), stosownie do dyspozycji **art. 1163 KPC**. Daleko idąca odmienność skutków prawnych obu postaci zapisu, min. w **zakresie (1) charakteru prawnego każdej z tych postaci zapisu, (2) prawa właściwego dla zapisu, (3) jego zakresu przedmiotowego, (4) zakresu podmiotowego oraz (5) zakresu jego autonomicznego charakteru** względem stosunku spółki (jako stosunku podstawowego), uzasadniała podział tych rozważań na dwie odrębne jednostki redakcyjne rozprawy, pozwalając, na każdej z wyżej wymienionych płaszczyzn, lepiej uwypuklić znaczenie i specyfikę zapisu statutowego, dokonanego w oparciu o normę art. 1163 KPC.
12. **Rozdział trzeci** obejmuje rozważania ograniczone do pozastatutowej postaci zapisu i jego cech istotnych. Konkluzja co do **charakteru prawnego umowy o arbitraż** znajduje oparcie w zasadzie **jedności prawa cywilnego** i zasadzie autonomii woli, dając podstawę dla szerokiego rozumienia pojęcia „**czynności cywilnoprawnej**” bez konieczności dokonywania kwalifikacji czynności jako procesowej lub materialnoprawnej. Umowa o arbitraż jest umową prawa cywilnego tworzącą cywilnoprawny stosunek arbitrażowy (więź prawną), której treścią **nie są**

prawa i obowiązki stron, lecz **kompetencja (upoważnienie)** stron stosunku podstawowego i **kompetencja** osób trzecich (arbitrów). Treść tego stosunku jest istotnie zróżnicowana w zależności od adresatów kompetencji (stron albo arbitrów).

13. Wywód w zakresie **prawa właściwego dla pozastatutowego zapisu na arbitraż** prowadzi do zasadniczego wniosku, że **wybór prawa właściwego** przez strony pozastatutowego zapisu na arbitraż, choć zasadniczo dopuszczalny (art. 39 PPM), podlega jednak **ograniczeniom z uwagi na naturę stosunku arbitrażowego** wyznaczoną konstytucyjną aksjologią prawa do sądu prywatnego. Skuteczność wyboru prawa będzie ograniczona, gdyby miała w konsekwencji prowadzić do zakwestionowania konieczności istnienia uprzedniej zgody współników i spółki na rozstrzygnięcie sporu o unieważnienie uchwały przed sądem prywatnym.
14. Uwagi w kwestii **minimalnej, a zarazem niezbędnej treści** pozastatutowego zapisu na sąd arbitrażowy oparte są na analizie dosyć jednoznacznego w swej treści art. 1161 § 1 KPC. Skoro przepis ten, definiujący **elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*)** zapisu, wymaga jedynie wskazania **przedmiotu sporu albo stosunku prawnego**, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć, to dokonanie przez współników pozastatutowego (jak i statutowego) zapisu na arbitraż wskazującego **konkretny stosunek** spółki handlowej, z którego spór wyniknął lub może wyniknąć, czyni zawsze zadość wymaganiom stawianym przez KPC dla ważności umowy o arbitraż. Wbrew podnoszonym w doktrynie wątpliwościom, z żadnego przepisu prawa nie wynika pozytywny obowiązek uzupełnienia zapisu o dodatkowe elementy (np. o reguły **postępowania** przed sądem arbitrażowym).
15. Kluczowe rozważania rozdziału trzeciego poświęcone są najbardziej kontrowersyjnej teoretycznie, a mającej największe znaczenie praktyczne, kwestii **zakresu podmiotowego** pozastatutowego zapisu na arbitraż. Pomimo jednomyślnego stanowiska doktryny i orzecznictwa brak jest przekonujących argumentów, które uzasadniałyby automatyczne związanie syngularnego nabywcy prawa udziałowego pozastatutowym zapisem na arbitraż dokonany przez zbywcę oraz pozostałych współników (i/lub spółkę). Droga arbitrażowego postępowania sądowego ustanawiana pozastatutowym zapisem na arbitraż nie jest elementem współkształtującym treść prawa udziałowego jako prawa, z którego wyniknął lub może wyniknąć spór objęty takim zapisem. Wyjątek od zasady *nemo alteri stipulari potest* i związanie nabywcy prawa udziałowego zapisem, którego nie dokonał, wymagałoby podstawy ustawowej, której w przypadku sukcesji syngularnej brak. Podobnie wygląda sytuacja następcy uniwersalnego, choć uzasadnienie takiego wniosku oparte jest na wykładni reguł naturalnej i korporacyjnej sukcesji uniwersalnej. Dziedziczność zapisu (**sukcesja naturalna**) jest wykluczona z uwagi na okoliczność, że w skład spadku wchodzi wyłącznie prawa i obowiązki

majątkowe. Tymczasem stosunek prawny wynikający z umowy o arbitraż nie kreuje takich praw (i obowiązków). Natomiast **sukcesja korporacyjna**, pomimo że - **odmiennie niż dziedziczenie** - nie jest ograniczona do stosunków prawnych majątkowych, jako **zależna wyłącznie od woli wspólników przekształcanej spółki** (tj. podejmowana bez zgody drugiej strony tego stosunku arbitrażowego), skłania do wniosku, że uznanie następstwa korporacyjnego w zakresie pozastatutowego zapisu na arbitraż jest sprzeczne z zasadą *nemo alteri stipulari potest*.

Rozdział **trzeci** kończą rozważania poświęcone możliwości związania się pozastatutowym zapisem na arbitraż przez **organy spółek kapitałowych** jako „podmioty” legitymowane czynnie do zaskarżania uchwał spółki (zgromadzenia wspólników/walnego zgromadzenia). Ani organy spółki, ani osoby fizyczne (indywidualni członkowie organów spółki) pełniące funkcje piastunów tych organów, **nie posiadają podmiotowości prawnej** (w przypadku członków organów – nie posiadają jej w tym charakterze - jako piastuni, niezależnie od ich zdolności prawnej jako osób fizycznych) i z tej oczywistej przyczyny nie mogą być podmiotami jakichkolwiek umów cywilnoprawnych, w tym także **nie mogą być stroną pozastatutowego zapisu na arbitraż**.

16. **Rozdział czwarty** w pierwszej kolejności reasumuje i krytycznie ocenia przedstawione w doktrynie i orzecznictwie poglądy na **znaczenie normy art. 1163 KPC**. Wbrew powszechnej opinii zakres regulacji art. 1163 KPC nie ma nic wspólnego z przepisami o formie zapisu na arbitraż, w tym o formie klauzuli arbitrażowej przez odesłanie (art. 1162 § 2 zd. 2 KPC), nie ustanawia także normy wyjątkowej wobec ogólnej reguły prawa cywilnego, zgodnie z którą strony i tylko strony związane są umową cywilnoprawną, którą zawarły (skutek *inter partes*). W końcu, art. 1163 KPC nie stanowi też podstawy prawnej dla uznania, że „spółka staje się stroną umowy spółki” (w tym stroną inkorporowanego do niej zapisu na arbitraż, którego sama nie dokonywała). Specyfika skutków prawnych statutowego zapisu na arbitraż (art. 1163 KPC) jest konsekwencją **kreacyjno-ustrojowej funkcji** umowy spółki kapitałowej (statutu). Postanowienia statutowe, regulując stosunki między spółką (jako korporacją) i wspólnikami (jako członkami tej korporacji) oraz zasady funkcjonowania jej organów, ustanawiają **abstrakcyjne normy postępowania adresowane do niezindywidualizowanego kręgu osób**. Adresatami tych norm są zarówno aktualni członkowie korporacyjnej osoby prawnej (wspólnicy) oraz członkowie jej organów, jak też osoby, które uzyskają taki status w przyszłości.

17. W konsekwencji zapis statutowy (inkorporowany do statutu spółki handlowej) **zmienia ustawowy wzorzec organizacyjny spółki kapitałowej** w zakresie trybu sądowej ochrony praw członkowskich w tej spółce. Upoważnienie do dokonania takiej zmiany przez wspólników wynika z dyspozycji normy z art. 1163 KPC. Przepis ten, choć zawarty w ustawie procesowej, z uwagi na swój przedmiot regulacji ma **charakter korporacyjny** (a więc materialnoprawny), gdyż upoważnia wspólników do dokonania zmiany ustawowego wzorca wewnętrznej organizacji (struktury) spółki kapitałowej. Obok odrębności charakteru prawnego zapisu statutowego względem zapisu pozastatutowego, szczególne implikacje niesie jego inkorporacja do statutu w odniesieniu do **zakresu podmiotów** nim związanych. Każdy wspólnik związany jest statutem spółki tylko z tego powodu, że ma **status członkowski**, tzn. jest podmiotem prawa członkowskiego w korporacyjnej osobie prawnej, dla której statut stanowi jej „ustrojową konstytucję”. Jednoznaczną podstawą prawną takiego związania spółki (i jej organów) statutem jest przepis art. 38 KC w zw. z art. 2 KSH. Związanie statutem z mocy członkostwa w spółce obejmuje wszystkie te elementy ustrojowe spółki, które są obligatoryjnym elementem jego treści. Takim postanowieniem, regulującym obligatoryjny element ustrojowy spółki, jest statutowy zapis na arbitraż, określający forum jurysdykcyjne wyłącznie właściwe dla sporów ze stosunku spółki kapitałowej.
18. Obok zakresu podmiotowego, rozważania rozdziału czwartego obejmują także inne, specyficzne konsekwencje dokonania przez wspólników statutowego zapisu na arbitraż. Obok wykluczenia możliwości **ograniczenia takiego zapisu warunkiem** (i zasadniczo także terminem), z uwagi na niedopuszczalność *ex natura* zastrzeżenia warunku w umowach organizujących funkcjonowanie korporacyjnych osób prawnych, szczególnie ważkie wydają się kwestie **autonomii** (odrębności) **zapisu inkorporowanego w statucie** spółki kapitałowej. Autonomia taka okazuje się bowiem zasadniczo **ograniczona** na obu jej płaszczyznach – w zakresie oceny wpływu wadliwości (wygaśnięcia) stosunku podstawowego na wadliwość (wygaśnięcie) zapisu, jak i na płaszczyźnie kolizyjnoprawnej w zakresie możliwości wyboru odrębnego prawa dla zapisu względem prawa właściwego dla stosunku podstawowego. Po pierwsze, wobec faktu, że w sporze ze stosunku spółki kapitałowej brak jest w ogóle ryzyka podniesienia zarzutu nieważności (bezskuteczności czy wygaśnięcia) stosunku spółki jako stosunku podstawowego, zasadną jest redukcja teleologiczna zasady autonomii zapisu (art. 1180 KPC) i uznanie, że **statuowana tą normą zasada nie znajduje zastosowania w odniesieniu do zapisu inkorporowanego do statutu zarejestrowanej spółki kapitałowej**. Po drugie, w aspekcie kolizyjnoprawnym, ograniczenie autonomii umowy o arbitraż w przypadku zapisu inkorporowanego w statucie spółki wynika z treści przepisu art. 17 PPM, statuującego,

że osoba prawna podlega bezwarunkowo prawu państwa, w którym ma siedzibę rejestrową. Tak określone *lex societatis* zarejestrowanej w Polsce spółki kapitałowej (tj. wyłącznie właściwe prawo polskie) obejmuje **wszystkie elementy struktury** organizacyjnej spółki kapitałowej, w tym również określenie **forum jurysdykcyjnego** dla rozstrzygnięcia sporów ze stosunku członkostwa w tej spółce.

19. **Rozdział piąty** koncentruje się na rozważaniach dotyczących drugiej ze sformułowanych w rozdziale pierwszym przesłanek, których spełnienie legitymizuje zapadłe rozstrzygnięcie sądu prywatnego unieważniająca uchwałę spółki, tj. na minimalnym standardzie rzetelnego procesu arbitrażowego w sporze uchwałowym. Celem analizy jest zrekonstruowanie możliwie szczegółowego katalogu **zasad arbitrażowego postępowania w sprawie o unieważnienie uchwały spółki kapitałowej**, uwzględniającego specyfikę tego wielopodmiotowego i wielostronnego (najczęściej) sporu. Punktem wyjścia dla tej rekonstrukcji jest dostrzeżenie dwóch specyficznych okoliczności, które stanowiąc będą podstawowe założenia w procesie szczegółowego ustalania zasad rzetelnego procesu arbitrażowego. Po pierwsze, skoro prawokształtujący wyrok unieważniająca uchwałę zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia) wywołuje skutek *ultra partes*, **zmieniając treść praw** i obowiązków **wszystkich wspólników** oraz spółki i jej organów, to wyrok taki ze swej istoty stanowi autonomiczne uzasadnienie **nieograniczonego prawa tych podmiotów do udziału** w takim postępowaniu. Po drugie, dla rekonstrukcji reguł rzetelnego procesu arbitrażowego o ważność uchwały spółki kapitałowej istotne znaczenie ma również dostrzeżenie konsekwencji **nadzwyczajnej**, mającej bezwzględny charakter, **legitymacji biernej spółki** w takim procesie. Taka legitymacja nie oznacza, że wspólnikom może zostać odebrane **konstytucyjne prawo do rzetelnego procesu** i możliwość poszukiwania ochrony sądowej ich prawa udziałowego, w tym możliwość procesowej obrony podjętej przez nich uchwały, którą mniejszość chce unieważnić (bo ma takie prawo). Prawo do rzetelnego procesu wspólników zrealizuje się albo przez uznanie ich współuczestnictwa po stronie powodowej albo przez uznanie możliwości zgłoszenia przez nich interwencji ubocznej po stronie czynnej lub biernej sporu, która to interwencja zawsze ma **charakter samoistny**.
20. Z przyjęcia powyższych założeń, nie wynika, by warunkiem legitymizującym wyrok wydany w prywatnym sporze arbitrażowym o unieważnienie uchwały spółki był udział wszystkich wspólników w takim postępowaniu. Konieczne jest natomiast, by wszystkim wspólnikom została **zapewniona możliwość powzięcia informacji o wszczęciu** takiego postępowania oraz **możliwość uczestnictwa** w takim postępowaniu.

21. Obok określenia minimalnego standardu uprawnień stron arbitrażowego postępowania o unieważnienie uchwały, na szczególną uwagę zasługuje problem specyficzny jedynie dla postępowania arbitrażowego, tj. kwestia ukształtowania reguł ukonstytuowania się składu orzekającego sądu arbitrażowego. Reguły te muszą zapewnić stronom sporu swoistą „**równość broni**” przy wykonywaniu ich **kompetencji nominacyjnych**, tak by zrealizowany został konstytucyjny nakaz wydania orzeczenia przez **bezstronny i niezależny sąd**. Analiza możliwych ryzyk w zakresie zachowania zasady „równości broni” przy powołaniu zespołu orzekającego, a w konsekwencji powstania stanu zagrożenia dla zachowania neutralności organu orzekającego, wymaga sformułowania w tym zakresie propozycji pozwalających je wyeliminować, niezależnie od możliwej kazuistyki w zakresie tychże ryzyk. Przeprowadzone rozważania skłaniają do wniosku, że z wielu możliwych modeli uzgodnienia sposobu powoływania składu sądu arbitrażowego dla sporów ze stosunku spółki kapitałowej (art. 1171 KPC) za najbardziej funkcjonalny należy uznać **delegację kompetencji nominacyjnej na neutralny podmiot trzeci**. Takie rozwiązanie zapewnia, że – bez względu na zmieniającą się konfigurację wspólników i bez względu na interes prawny wspólników w rozstrzygnięciu każdorazowego sporu – sprawę rozstrzygnie bezstronny i niezależny sąd prywatny, a tym samym standard konstytucyjnego „prawa do sądu” zostanie spełniony. Model parytetowy powołania składu sądu również może teoretycznie spełniać powyższy standard. Nominacja parytetowa strony wielopodmiotowej musi być jednak **jednomyślna**, a brak jednomyślności choćby jednej ze stron (tworzących tę samą wielopodmiotową stronę postępowania) skutkuje koniecznością subsydiarnego powołania całego składu orzekającego.
22. Rozważania w zakresie minimalnych standardów rzetelnego procesu arbitrażowego o ważność uchwał spółki kapitałowej kończą uwagi poświęcone kwestii podstaw orzekania i kwestii jawności postępowania. Przeprowadzona analiza pozwala wnioskować, że wspólnikom jako stronom stosunku spółki kapitałowej **nie przysługuje kompetencja**, by **zwolnić sąd arbitrażowy z obowiązku stosowania ustawowych norm** regulujących stosunek prawny spółki przy rozstrzygnięciu sporu z tego stosunku. Dopuszczenie możliwości wyrzeczenia przez sąd arbitrażowy o ważności uchwały organu spółki w oparciu o zasady słuszności oznaczałoby, że uchwała organu spółki zakwestionowana jako wadliwa (sprzeczna z prawem) mogłaby, mimo istnienia tej samej przyczyny wadliwości (a więc tych samych okoliczności), zostać różnie oceniona przez sądy w zależności od kryterium oceny (legalność bądź słuszność). W konsekwencji, taka sytuacja naruszałaby zasadę jednakowego (równego) traktowania wspólników w tych samych okolicznościach. Upoważnienie sądu arbitrażowego do orzekania w sporze ze stosunku spółki kapitałowej według zasad słuszności i tym samym przyznanie mu

jako „quasi-organowi” spółki możliwości unicestwienia legalnych decyzji pozostałych organów, naruszałoby również normy regulujące strukturę organizacyjną spółki kapitałowej i wynikający z nich ścisły podział kompetencji pomiędzy poszczególnymi organami.

Z kolei rozważania w zakresie dopuszczalności pełnej poufności postępowania arbitrażowego prowadzą - z perspektywy konstytucyjnego modelu „prawa do sądu” - do konkluzji, że w arbitrażowym postępowaniu o ważność uchwał obowiązuje **zasada pełnej jawności postępowania arbitrażowego względem wspólników i zasada poufności postępowania wobec osób trzecich**, nie będących wspólnikami. Jawność wobec wspólników gwarantuje, że ich prawo członkowskie podlega ochronie w takim zakresie, w jakim sami uznają to za konieczne (aktywny udział jako interwenient, pasywny udział jako „obserwator” postępowania) i eliminuje ryzyko orzeczenia o ich prawach bez ich wiedzy i woli. Brak jawności wobec osób trzecich na etapie wszczęcia i przebiegu postępowania arbitrażowego nie stwarza zagrożenia dla bezpieczeństwa obrotu prawnego oraz dla uzasadnionych praw interesariuszy spółki, którzy również w postępowaniu przed sądem państwowym nie korzystają z pełnej jawności zewnętrznej tego postępowania.

23. Podsumowanie rozprawy stanowi zbiór 32 wniosków szczegółowych, zamieszczonych uprzednio w treści pracy, stosownie do struktury analizowanych zagadnień. Podsumowanie obejmuje też konkluzję, że *de lege lata* nie istnieją żadne przeszkody, by prywatne sądy arbitrażowe rozstrzygały sprawy o unieważnienie uchwał spółki kapitałowej, o ile istnieje **ważny i skuteczny zapis na arbitraż wiążący spółkę i wspólników**, a w konkretnym postępowaniu arbitrażowym spełnione zostaną minimalne standardy, gwarantujące wspólnikom **rzetelny proces arbitrażowy**.

 _____, Kraków, 05.06.2016